

Kopia listu przesłanego W . Ferdynandowi

Kraków dnia 19 go Stycz.1902.

Kochany Wuju!

Oile mi wiadomo, nie bywało w naszej rodzinie zajść i gwałtownych wystąpień w rodzaju tego, jakie spotkało moją Matkę ze strony Helci w domu Kochanych Wujostwa w zeszłym miesiącu. Ponieważ rzecz, o której się dopiero wczoraj dowiedziałem, nie może dla mnie być obojętną, przeto proszę uprzejmie o łaskawe podanie mi: co właściwie skłoniło Helcię do takiego wystąpienia? i czy po tem co zaszło Matkę moją przeprosiła?

Od odpowiedzi na powyższe pytania zależeć będzie zachowanie się moje w obec Helci - a w przekonaniu, że Kochani Wujostwo z wystąpieniem tem nie tylko się nie solidaryzują, lecz że wychowankę Swą za tę napaść odpowiednio zgromili, przesyłam im wyrazy należnego poważania, oczekując łaskawej odpowiedzi.

Ignacy.